

Michał Piekarski
Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk
ORCID 0000-0001-5045-6100

O Słowniku inteligencji polskiej w ZSRR z perspektywy Lwowa

[Zostali na Wschodzie. *Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991*, t. 1–2, red. Adam Hlebowicz, IPN, Warszawa 2021–2022, ss. 488, 616].

Reflections on the Dictionary of the Polish Intelligentsia in the USSR from the Perspective of Lviv

So far, little is known about the Polish intelligentsia that stayed in the USSR after 1945. Therefore, the publication of the biographical dictionary “Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991” is an excellent idea, as it marks a starting point for this type of research. Its first two volumes, edited by Adam Hlebowicz, have been published by the Institute of National Remembrance. However, this publication is not free from shortcomings. The most important one is that no distinction was made between former citizens of the Second Polish Republic and Poles who had lived in the remaining vast areas of the USSR. Although the dictionary covers the history of the Polish intelligentsia in the USSR, the people discussed were assigned to countries that did not exist before 1991 (such as Ukraine, Belarus and others). Moreover, the first two volumes lack biographies of many famous people. Instead, they provide information about people who were less important for the history of the Polish intelligentsia in the former USSR.

Keywords: USSR, Lviv, Vilnius, Poles, intelligentsia

Słowa kluczowe: ZSRR, Lwów, Wilno, Polacy, inteligencja

Niewiele było dotąd wiadomo o inteligencji polskiej pozostałej w ZSRR po 1945 r. Wiedza na ten temat ograniczała się zwykle do nielicznych kręgów rodzinnych albo bardzo wąskiego grona autorów, których publikacje nie były szerzej znane. Kwestii funkcjonowania polskiej inteligencji, pozostałej

na wschód od granicy jałtańskiej można poświęcić wiele prac, które pozwoliłyby przyrzeć się temu zagadnieniu pod wieloma względami. Doskonałym punktem wyjścia dla tego rodzaju badań jest więc publikacja słownika biograficznego. Ukazały się jak dotąd dwa tomy, wydane przez Instytut Pamięci Narodowej pod redakcją Adama Hlebowicza¹. Choć IPN zapowiada publikację dalszych tomów, warto w niniejszej recenzji omówić aktualne dokonania Instytutu w tym zakresie.

W ostatnim 30-leciu na temat inteligencji polskiej w ZSRR pojawiały się początkowo pojedyncze artykuły². Pierwsze książki powstawały w kręgu współczesnego środowiska Polaków zamieszkałych w Wilnie. Pionierską pracę z tego zakresu opublikował w 2000 r. Jerzy Surwiło³. Jej częściowe uzupełnienie stanowi niedługo później wydana książka pod redakcją Michała Mackiewicza i Heleny Ostrowskiej⁴. Na uwagę zasługuje to, że obydwie książki ukazały się w Wilnie nakładem miejscowych Polaków (druga z nich w Wydawnictwie Polskim w Wilnie). Dla porównania, w środowisku Polaków we Lwowie nie powstała ani jedna praca porównywalna co do rozmiarów i znaczenia (we Lwowie po 1991 r. nie powołano też polskiego wydawnictwa). W Polsce dzieje polskiej inteligencji we Lwowie od przeszło 30 lat bada Maciej Matwijów, który publikuje prace na temat życia i działalności Mieczysława Gębarowicza, ostatniego dyrektora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie (gdzie Gębarowicz pozostał do końca życia)⁵. Spośród pozostałych książek na temat tego miasta (nie wspominając o artykułach) wiele cennych informacji zawiera reportażowa praca wrocławskiej dziennikarki (z korzeniami lwowskimi), Anny Fastnacht-Stupnickiej⁶, publikacja Janusza Wasylkowskiego na temat Polskiego Teatru Ludowego⁷ oraz książka Elżbiety Smułkowej, urodzonej we

¹ *Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRR 1945–1991*, t. 1–2, red. A. Hlebowicz, Warszawa 2021–2022.

² Jeden z pierwszych artykułów na ten temat był autorstwa Dory Kacnelson, urodzonej i wychowanej w Białymstoku, a przez wiele powojennych lat zamieszkałej w Drohobyczu. Zob. D. Kacnelson, *Polscy naukowcy w Wilnie i Lwowie. Wspomnienia z lat 1947–1987*, „Kultura” (Paryż) 1993, nr 12 (555), s. 30–47.

³ J. Surwiło, *Zostali tu z nami na dobre i złe. Losy przedstawicieli przedwojennej inteligencji Wilna i Wileńszczyzny po 1944*, Wilno 2000.

⁴ *Los wilnianina w XX wieku*, red. M. Mackiewicz, H. Ostrowska, Wilno 2002.

⁵ Zob. m.in. M. Matwijów, *Mieczysław Gębarowicz (1893–1984) ostatni dyrektor lwowskiego Ossolineum*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 1993, z. 2, s. 9–69; idem, *Mieczysław Gębarowicz (1893–1984). Uczony i opiekun narodowych dóbr kultury*, Warszawa 2013.

⁶ A. Fastnacht-Stupnicka, *Zostali we Lwowie*, Wrocław 2010.

⁷ J. Wasylkowski, *Teatr z ulicy Kopernika. Polski Teatr Ludowy we Lwowie 1958–2008*, Warszawa 2008.

Lwowie językoznawczynie związanej z Uniwersytetem Warszawskim⁸. Spośród wielu książek poświęconych białoruskiej i litewskiej SRR warto wymienić tę autorstwa Cezarego Żołędowskiego z 2003 r., choć nie dotyczy ona *stricto* spraw inteligencji polskiej, a polskiej społeczności na Litwie i Białorusi (oraz społeczności litewskiej i białoruskiej w Polsce)⁹. Na temat działalności Polaków na terenach współczesnej Białorusi (przez cały XX w.) ostatnio wydawane są m.in. kolejne tomy pod redakcją Tadeusza Gawina¹⁰, w których jedynie część artykułów poświęcona jest Polakom (w tym polskiej inteligencji) pozostałym na wschód od granicy jałtańskiej.

Chociaż w latach 1945–1946 większość polskich mieszkańców wschodnich województw II Rzeczypospolitej musiała opuścić swoje rodzinne miejscowości, pozostały mniejsze i większe skupiska Polaków, głównie na Wileńszczyźnie i Grodzieńszczyźnie, a także (ogólnie liczebnie mniejsze) we Lwowie i okolicznych miejscowościach (Mościska, Sambor i inne). We Lwowie, który w 1931 r. liczył ponad 312 tysięcy mieszkańców, język polski jako ojczysty deklarowało blisko 200 tysięcy, czyli ponad 60% (w większości wyznania rzymskokatolickiego, częściowo wyznania mojżeszowego i innych wyznań)¹¹. Można założyć, że po 1946 r. (w listopadzie 1946 r. miała miejsce ostatnia akcja przesiedleńcza) pozostało we Lwowie ok. 12 tysięcy Polaków (czyli niespełna 4% przedwojennych mieszkańców)¹². Wilno w 1931 r. liczyło ponad 195 tysięcy mieszkańców, spośród których 128 tysięcy (65%) deklarowało język polski jako ojczysty (w zdecydowanej większości wyznania rzymskokatolickiego)¹³. W Wilnie liczba Polaków pozostałych po 1946 r. była większa niż we Lwowie (być może ok. 40 tysięcy, czyli ok. 20% przedwojennych mieszkańców), a ponadto w innych miejscowościach Wileńszczyzny (miasteczkach i wsiach) odsetek pozostałych Polaków był zdecydowanie większy. Z całą pewnością to jednak we Lwowie pozostało więcej niż w Wilnie przedstawicieli przedwojennej inteligencji polskiej¹⁴.

Omawiany *Słownik* wykracza jednak poza granice II RP i obejmuje również wschodnie ziemie dawnej Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, a nawet teryto-

⁸ E. Smułkowa, *Był dom we Lwowie... zwany Straszonym Dworem*, Warszawa 2019.

⁹ C. Żołędowski, *Białorusini i Litwini w Polsce, Polacy na Białorusi i Litwie. Uwarunkowania współczesnych stosunków między większością i mniejszościami narodowymi*, Warszawa 2003.

¹⁰ Zob. m.in. *Polacy na Białorusi od końca XIX do początku XXI wieku*, t. 1 *Wybrane problemy stosunków polsko-białoruskich*, red. T. Gawin, Warszawa 2017, t. 2 *Polityka, społeczeństwo, kultura*, Warszawa 2018, t. 3 *Niepodległość 1918–2018. Polskie i białoruskie idee niepodległościowe*, Warszawa 2019.

¹¹ *Mały rocznik statystyczny*, red. E. Szturm de Sztrem, Warszawa 1939, s. 37.

¹² A. Fastnacht-Stupnicka, *Zostali we Lwowie*, s. 6; A. Matyukhina, *W sowieckim Lwowie. Życie codzienne miasta w latach 1944–1990*, Kraków 2000, s. 150–152.

¹³ *Mały rocznik statystyczny*, s. 37–38.

¹⁴ J. Surwilo, *Zostali tu z nami na dobre i złe*, s. 18–20.

ria, które do niej nigdy nie należały, opisując Polaków w obecnej Mołdawii czy Petersburgu (a w II tomie również na historycznej Bukowinie). Przedstawia on zatem Polaków działających w bardzo różnych i zasadniczo osobnych środowiskach. Można uznać to zarówno za zaletę, jak i zarzut wobec tego wydawnictwa. W niniejszych rozważaniach uwaga skoncentrowana jest w szczególności na biografiach Polaków związanych ze Lwowem, trzecim co do wielkości miastem II RP (po Warszawie i Łodzi), znanym ośrodkiem akademickim jako jednym z pięciu miast uniwersyteckich (obok Warszawy, Krakowa, Wilna i Poznania), największym po Warszawie skupiskiem polskiej inteligencji przed 1939 r. i jednocześnie największym polskim miastem zagarniętym przez ZSRR po 1945 r.¹⁵

We *Wstępie* do I tomu Adam Hlebowicz zaznaczył, że biogramy podzielono według krajów zamieszkania. Jak można się domyślać, kryterium stanowiły granice republik radzieckich z lat 1946–1991. Niestety, nie rozdzielono przy tym terenów II RP od tych, które pozostawały w granicach ZSRR już przed 1939 r., nie wydzielono też osobno terytoriów niepodległej Republiki Litewskiej i Republiki Łotewskiej (sprzed 1939 r.). Przez brak takich podziałów *Słownik* nie dostarcza czytelnej informacji na temat Lwowa jako ważnego skupiska polskiej inteligencji (jakim pozostał również po 1945 r.) oraz Wilna jako największego miasta z tak liczną ludnością polską w ZSRR. Czytelnik niezorientowany w tej problematyce, a korzystający ze *Słownika* nie dowie się, że Polacy, którzy pozostali we Lwowie i w Wilnie po 1945 r. (mimo wielu różnic między obydwooma miastami) reprezentowali odmienny krąg kulturowy od Polaków, którzy urodzili się, wychowali lub działali na terenach, które znajdowały się w składzie ZSRR już przed 1939 r. (np. w Żytomierzu). Dlatego byłoby o wiele lepiej, gdyby biogramy (a może nawet kolejne tomy *Słownika*) były podzielone według następujących kategorii historyczno-geograficznych: 1) Polacy z części Wileńszczyzny wcielonej do Litewskiej SRR; 2) Polacy z części Wileńszczyzny oraz województw nowogródzkiego i poleskiego wcielonych do Białoruskiej SRR; 3) Polacy z części województwa lwowskiego oraz województw stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego wcielonych do Ukraińskiej SRR; 4) Polacy, którzy przed 1939 r. mieszkali w Republice Litewskiej; 5) Polacy z Republiki Łotewskiej; 6) Polacy z Ukraińskiej SRR w granicach sprzed 1939 r.; 7) Polacy z pozostałych terenów ZSRR. Można było też, kierując się jeszcze

¹⁵ Dane ze spisów nie uwzględniały samodzielnych emerytów, a jedynie pracowników umysłowych „zawodowo czynnych oraz członków rodzin na ich utrzymaniu”. Choć pod względem statystycznym porównywalna była liczba pracowników umysłowych we Lwowie i w niemal dwukrotnie większej Łodzi (56 tysięcy), nie było tam ani wykładowców szkół akademickich, ani innych tak licznych we Lwowie przedstawicieli świata inteligencji. W Łodzi pracownicy umysłowi (wraz z rodzinami) stanowili 9,2%, we Lwowie – 17,2%. W Warszawie liczba „pracowników umysłowych” sięgała 187 tysięcy, w Poznaniu 49 tysięcy, w Krakowie 40 tysięcy *Mały rocznik statystyczny*, s. 38.

prostszy podziałem, ułożyć biogramy według dwóch zasadniczych kategorii: 1) Polacy z dawnych terenów II RP; 2) Polacy z pozostałych obszarów ZSRR. Wydzielenie terenów II RP jest wyjątkowo istotne. Po pierwsze, omawiane postaci część życia spędziły w państwie polskim. Po drugie, po 1945 r. mogły one wciąż utrzymywać kontakt z miejscowym środowiskiem polskim, mając nieraz dostęp do polskojęzycznego szkolnictwa (poza Białoruską SRR), duszpasterstwa i innych form podtrzymywania tożsamości narodowej. Podobnie było z Polakami urodzonymi na terenach dawnej II RP już po 1945 r. Dla tych, którym udało się pozostać we Lwowie po 1946 r. pozostały trzy polskojęzyczne szkoły średnie i trzy parafie rzymskokatolickie (do zamknięcia szkoły nr 32 i parafii św. Marii Magdaleny w 1962 r.)¹⁶. Jeszcze lepsza sytuacja panowała w Wilnie i jego najbliższych okolicach, gdzie pozostała znaczna część parafii z polskim duszpasterstwem. Choć początkowo zamknięto większość polskojęzycznych szkół, w ciągu kolejnych dekad powołano wiele nowych placówek z polskim językiem nauczania. Dlatego sytuacja Polaków z Wilna i Polaków ze Lwowa była częściowo porównywalna jako dawnych obywateli II RP (i ich potomków), którzy po 1945 r. posiadali dostęp do polskojęzycznego szkolnictwa i duszpasterstwa (choć aż do końca lat osiemdziesiątych XX w. towarzyszyły temu represje). Warto przy tym pamiętać, że tylko w Litewskiej SRR Polacy cieszyli się pewnym rodzajem autonomii kulturalnej, której nie otrzymała już ludność polska z Ukrainiejskiej SRR (to właśnie w Wilnie od 1953 r. ukazywał się „Czerwony Sztandar”, czyli jedyna polskojęzyczna gazeta wydawana w ZSRR). Chociaż pod tym względem inaczej przedstawiała się sytuacja Polaków, którzy znaleźli się w Białoruskiej SRR, całkowicie pozbawionych szkolnictwa polskojęzycznego i większości kościołów (z których wiele działało bez kapłanów), dla łączności z kulturą polską korzystna okazała się możliwość właściwie nieograniczonego przekraczania granicy między BSRR i Litewską SRR. Zgodnie z przedstawionym powyżej podziałem można było nawet ułożyć osobne tomy *Słownika* (np. poświęcone Polakom w Wilnie, Polakom we Lwowie), co jednak wymagałoby przeprowadzenia wcześniej wnikliwych poszukiwań w celu ustalenia dokładnej listy nazwisk osób, którym należałoby poświęcić biogramy.

Choć w omawianym *Słowniku* kryterium podziału biogramów wiązało się z granicami konkretnych republik radzieckich, dość niezrozumiały, a nawet mylący jest zapis krajów przyporządkowanych danej postaci („Ukraina”, „Białoruś”, „Litwa”, itp.): np. przy biogramie Witolda Aulichy (ur. 1889 we Lwowie) widnieje: „Ukraina – Lwów”, przy biogramie Teresy Mozer-Adamskiej (ur. 1925 we Lwowie) również „Ukraina – Lwów” itd. Po pierwsze, wymienione osoby

¹⁶ Pozostawienie trzech parafii i trzech szkół z polskim językiem nauczania sugeruje, że po 1946 r. we Lwowie musiało pozostać co najmniej 10–15 tysięcy Polaków.

rodząc się we Lwowie, nie urodziły się w Ukrainie (Aulich – w austriackiej Galicji, Mozer-Adamska – w Polsce), po drugie, decydując się pozostać we Lwowie czyniły to w mieście włączonym do ZSRR (a nie do niepodległej Ukrainy). Ponadto, Witold Aulich (i wiele innych opisanych postaci) z Ukrainą nie był nigdy związany urzędowo, bowiem zmarł w 1948 r., a Ukraina jako niepodległe państwo zaistniała dopiero w 1991 r. Dla czytelnika nieobeznanego ze skomplikowaną historią ziem wschodnich kwestia ta jest nieczytelna, prowadząc do fałszywych i ahistorycznych interpretacji, jakoby Polacy po 1945 r. pozostali w osobnych państwach jak Ukraina, Białoruś czy Litwa. Tego rodzaju zapis jest tym bardziej niezrozumiały ze względu na sam tytuł publikacji: *Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991* (a zatem nie na Ukrainie, Białorusi, Litwie i in.).

Układ kolejnych tomów został zaplanowany jako „holenderski”, czyli w każdym przewidziano hasła od A do Z. Różna jest liczba biogramów w zależności od krajów dawnego ZSRR. W I tomie na 78 biogramów przedstawia się ona następująco: Białoruś (17 biogramów), Kazachstan (2), Litwa (14), Łotwa (10), Rosja (6), Ukraina (29). Wśród opisanych przedstawicieli inteligencji polskiej, którzy znaleźli się w Ukrainińskiej SRR biogramy osób związanych ze Lwowem stanowią ponad połowę (15 na 29). W I tomie należą do nich (kolejność podaję według daty urodzenia): trzech profesorów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie – Marcei Chlamtacz (1865–1947), Juliusz Makarewicz (1872–1955), Przemysław Dąbkowski (1877–1950), profesor Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego Tadeusz Majerski (1888–1963), docent na Wydziale Prawa UJK Wilhelm Edmund Rappe (1883–1975), trzech profesorów Politechniki Lwowskiej – Witold Aulich (1889–1948), Adam Kuryłło (1889–1980), Wilhelm Mozer (1889–1958), wspomniany już Mieczysław Gębarowicz (1893–1984), lekarz oraz duchowny ks. Henryk Mosing (1910–1999), oficer AK Stanisław Adamski (1916–1999), pochodzący z rodziny żydowskiej profesor powojennego Lwowskiego Instytut Politechnicznego Jakub Honigsman (1922–2008), wykładowca Lwowskiego Instytutu Politechnicznego Waław Szymański (1923–2013), absolwentka Lwowskiego Instytutu Politechnicznego Teresa Mozer-Adamska (1925–2020), profesor Lwowskiej Akademii Muzycznej Maria Tarnawiecka (1932–2017). Są to przedstawiciele aż trzech pokoleń – począwszy od pokolenia wykształconego na szczeblu wyższym jeszcze w czasach Austro-Węgier, przez pokolenie, które edukację szkolną rozpoczęło przed 1918 r. i kontynuowało w II RP, a skończywszy na pokoleniu, które do 1939 r. osiągnęło tylko najwyżej szczebel gimnazjalny. Trudno uzasadnić taki właśnie dobór. Dziwi on również ze względu na to, że we wstępie Adam Hlebowicz zaznaczył, że *Słownik* ma z założenia obejmować postaci „w większości z okresu II Rzeczypospolitej, których osobowość często się kształtowała jeszcze w czasie trójzaborowej

niewoli”. Zauważył przy tym, że odmienne były warunki, w których walczone o utrzymanie polskości w czasach bezpośrednio po 1945 r., w latach 1956–1970, a jeszcze inne w latach osiemdziesiątych XX w.¹⁷ W I tomie zabrakło wielu biogramów przedstawicieli polskiej inteligencji znanych przed 1939 r. (choć pojawiły się hasła poświęcone osobom o pokolenie młodszym). Ani w I (ani w II tomie) nie znajdziemy na przykład biogramu Adama Sołtysa (któremu podlegał Tadeusz Majerski), przedwojennego dyrektora Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego i powojennego wykładowcy Lwowskiego Państwowego Konserwatorium, jak również Józefa Nowakowskiego, wieloletniego organisty katedry rzymskokatolickiej we Lwowie (w latach 1920–1990). Jest to duże uchybienie. Brak biogramu Adama Sołtysa dziwi tym bardziej, że literatura na jego temat jest łatwo dostępna, licząc pozycje wydawane na przestrzeni dwóch ostatnich dekad, do których należą choćby *Polski słownik biograficzny* czy *Encyklopedia muzyczna PWM*¹⁸. Nowakowski był powszechnie znany w środowisku Polaków zamieszkałych we Lwowie po II wojnie światowej. To właśnie dzięki jego zdecydowanej postawie i determinacji katedra nie została zamknięta po opuszczeniu Lwowa przez arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w 1946 r. Nowakowski pracę w nowych warunkach łączył z obowiązkami administracyjnymi, m.in. jako przewodniczący komitetu kościelnego (1948–1974). Do niedawna pamięć o Nowakowskim przekazywana była tylko ustnie. Jednak w związku z 30 rocznicą jego śmierci ukazały się dwa teksty na jego temat, w tym autorstwa Joanny Pacan-Świetlickiej, polskiej muzykolog urodzonej i zamieszkałej we Lwowie, dobrze znanej również w środowisku muzykologicznym w Polsce¹⁹. Poza Sołtysem i Nowakowskim zabrakło też biogramów innych zasłużonych osób, które zdobyły wykształcenie przed 1939 r. Wśród nich należy wymienić: Marię Jarosiewicz (1888–1982), która po II wojnie światowej w szkole nr 30 uczyła geografii, przemycając także informacje z zakresu historii Polski; Marię Jaworską (1885–1957), posłankę II RP z okręgu lwowskiego, polskie malarki znane z wystaw organizowanych w okresie międzywojennym, jak Józefa Kratochwila-Widymska (1878–1965) i Zofia Albinowska-Minkiewiczowa (1886–1971), a także wybitną aktorkę Irenę Trapszo-Chodowiecką (1868–1955). Zabrakło też biogramu Piotra Hausvatera – uratowanego z Holo-

¹⁷ A. Hlebowicz, *Wstęp*, [w:] *Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991*, t. 1, red. idem, Warszawa 2021, s. 38.

¹⁸ M. Sołtys, *Sołtys Adam*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. H. Markiewicz, t. 40, Warszawa-Kraków 2000–2001, s. 441–443; U. Mieszkieleo, *Sołtys Adam*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM*, red. E. Dziębowska, t. 10, Kraków 2007, s. 30; M. Sołtys, *Tylko we Lwowie. Dzieje życia i działalności Mieczysława i Adama Sołtysów*, Wrocław 2008; idem, *Twórczość Mieczysława i Adama Sołtysów w kontekście muzyki polskiej i europejskiej*, Lublin 2012.

¹⁹ J. Pacan-Świetlicka, *Józef Nowakowski – organista katedry lwowskiej w latach 1920–1990. W 30. rocznicę śmierci*, „Rocznik Lwowski 2020–2021” 2021, t. 30–31, s. 89–109.

kaustu Polaka pochodzenia żydowskiego, który w 1958 r. stworzył Polski Teatr Ludowy we Lwowie (na temat teatru w 2008 r. ukazała się publikacja)²⁰. Spośród osób duchownych z pewnością na hasło w I tomie zasługiwał też o. Rafał Kiernicki – jako postać symboliczna i powszechnie znana we Lwowie i poza Lwowem (jego biogram znalazł się dopiero w II tomie). Choć w I tomie zabrakło biogramów wyżej wymienionych postaci, została za to na przykład opisana pianistka Maria Tarnawiecka (ur. 1932 we Lwowie, zm. 2017 tamże), której biogram ze względu na rok urodzenia powinien znaleźć się w dalszych tomach (była o ponad pokolenie młodsza od Sołtysa, Nowakowskiego czy Majerskiego).

W przypadku niejednego hasła zwraca uwagę brak głębszych badań nad biografią danej postaci. Na przykład w biogramie Tadeusza Majerskiego (autor: Marek Kozubel) można przeczytać, że kształcił się on w Konserwatorium Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego oraz na uniwersytecie. Nie wiemy jednak, na jakim to było wydziale i czy studia w ogóle ukończył. Błędny jest też zapis, że Tadeusz Majerski i Józef Koffler w latach trzydziestych XX w. pracowali w „Lwowskim Konserwatorium Państwowym”, co nie mogło mieć miejsca, bowiem uczelnia ta (powołana przez władze radzieckie) została uruchomiona dopiero w styczniu 1940 r. Instytucja, w której obaj pracowali nosiła za to nazwę: Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie (warto byłoby podać, w jakich latach pracował tam Majerski). Autor ani jednego zdania nie poświęcił wymienieniu najważniejszych kompozycji Majerskiego, co pozwoliłoby lepiej zapoznać się z jego działalnością przed i po 1945 r. Autor nie wspomniał też o przedwojennej współpracy Majerskiego z Leonem Schillerem (o czym można przeczytać w dostępnej literaturze przedmiotu, nieuwzględnionej jednak w bibliografii)²¹. Autor wśród „najwybitniejszych uczniów” Majerskiego wymienił poza Andrzejem Nikodemowiczem Leszka Mazepę. Nie wiadomo jednak, na jakiej podstawie, bowiem Mazepa nie odznaczył się specjalnie jako kompozytor. Autor nie wspominał natomiast o innych ważnych uczniach Majerskiego, czyli ukraińskiej pianistce Marynie Owczaruk, polskim pianiście Henryku Mozerze i rosyjskim muzykologu Wsiewołodzie Zadierackim. Wśród podanej literatury przedmiotu na temat Majerskiego zabrakło m.in. hasła z *Encyklopedii muzycznej PWM* oraz publikacji poświęconych dziejom Lwowskiego Państwowego Konserwatorium Muzycznego²². W biogramie Marii Tarnawieckiej autor hasła (Henryk Stroński) wymienił tytuł jej publikacji poświęconej nieznanym rękopisom Karola Szymanowskiego, nie podaje jednak, z jakimi kon-

²⁰ J. Wasylkowski, *Teatr z ulicy Kopernika*,.

²¹ M. Piekarski, *Muzyka we Lwowie. Kompozytorzy, muzycy, instytucje*, Warszawa 2018, s. 264.

²² L. Mazepa, T. Mazepa, *Šláh do muzyčnoj akademii u L'vovi: vid Konservatorii do Akademii (1939–2003)*, t. 2, L'viv 2003; *Storinki istorii L'vovs'koj deržavnoj muzičnoj akademii im. M.V. Lisenka*, red. I. Pilatük, L'viv 2003.

kretnie rękopisami miała ona do czynienia i jak do niej trafiły (co wynika z treści wspomnianego artykułu Tarnawieckiej, dotąd nieznanego szerzej w Polsce)²³. Kwestia jest o tyle istotna, że rękopisy związane z najważniejszym kompozytorem polskim pierwszej połowy XX w. zostały Tarnawieckiej wypożyczone przez Adama Sołtysa, brak biogramu którego wpływa w ten sposób na merytoryczne braki w innych hasłach. Choć Tarnawiecka przed 1991 r. niewiele udzielała się publicznie w polskim środowisku we Lwowie, można było wspomnieć o jej występie w Polskim Teatrze Ludowym w 1960 r. podczas *Wieczoru poezji Adama Mickiewicza* (autor nie sięgnął jednak po pracę na temat wspomnianego teatru)²⁴. Spośród biogramów Polaków pozostałych w Ukraińskiej SRR uwagę zwracają jednak te przygotowane przez Adama Redzika (wyjątkowo pieczołowicie), który opisał postaci z wykształceniem prawniczym i historycznym jak: Marceli Chlamtacz, Jakub Honigsman, Juliusz Makarewicz, Wilhelm Rappé (w tomie I) oraz Jerzy Chodorowski (w tomie II). Poza walorami naukowymi biogramów (widać wyraźnie, że jego pracy towarzyszyły wnikliwe poszukiwania archiwalne i bibliograficzne), uwagę zwraca dogłębne zaznajomienie się z życiorysami danych postaci. Autor nie ograniczył się do samych dokumentów, ale poszukiwał także relacji naocznych świadków, co pozwoliło spojrzeć na te postaci z szerszej perspektywy (jak w przypadku Chodorowskiego). Niestety, nie wszystkie biogramy w *Słowniku* zostały tak dobrze opracowane.

Z wymienionych powodów I tom sprawia wrażenie, jakby powstał na podstawie opracowywanych już wcześniej biogramów, bez wcześniejszego krytycznego ich doboru w momencie ustalania spisu *Słownika*. Autor innej recenzji tego wydawnictwa, Maciej Żakiewicz, stwierdził, że dla Adama Hlebowicza seria *Zostali na Wschodzie* stanowi kontynuację jego wcześniejszych zainteresowań badawczych, czyli publikacji na temat Kościoła katolickiego w USRR i BSRR²⁵.

W II tomie znalazło się 89 biogramów postaci związanych z takimi krajami jak (według nomenklatury współczesnej): Białoruś (9), Estonia (1), Kazachstan (1), Litwa (30), Łotwa (10), Mołdawia (2), Rosja (4), Ukraina (32). Tym razem parokrotnie zdarzają się też biogramy podwójne (zgodnie ze spisem treści liczone są tu pojedynczo). Także w tomie II postaci związane ze Lwowem stanowią ponad połowę (17 na 32) osób opisanych w ramach Ukraińskiej SRR. Należą do nich: profesor oraz rektor przedwojennej Politechniki Lwowskiej Gabriel Sokolnicki (1877–1975), polska działaczka społeczna Maria Tereszczakówna

²³ M. Tarnavecka, *Neizvestnye avtografi Šimanovskogo. K voprosu o metode tvorčeskoj raboty kompozitora*, [w:] Karol Šimanovskij. *Vospominaniá, stat'ı, publikacii*, red. I. Nikol'skaá, Ū. Krejnina, Moskva 1984, s. 223–255.

²⁴ J. Wasylkowski, *Teatr z ulicy Kopernika*, s. 24.

²⁵ M. Żakiewicz, [rec.], *Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991*, „Znad Wili” 2023, t. 93, nr 1, s. 53.

(1880–1977), prawnik Waław Kazimierz Olszewicz (1888–1974), lwowski przedsiębiorca Mieczysław Szymański (1894–1977), polonistka Zofia Rogalina (1909–1982), o. Serafin Kaszuba (1910–1977), lekarka Irena Pelczarska (1911–1990), o. Rafał Władysław Kiernicki (1912–1995), laborantka medyczna Maria Skierska (1916–2002), prawnik Jerzy Chodorowski (1920–2011), żołnierz AK Eugeniusz Cydzik (1921–2012), lwowskie działaczki katolickie i tajne nauczycielki Irena Zappe (1919–2013) oraz Jadwiga Zappe (1926–2020), polska działaczka społeczna Janina Zamojska (1922–2015), laborantka medyczna Janina Sosabowska (1925–2007), sportowiec Władysław Włodzimierz Rozumiejko (1935–2016), paleontolog Zofia Rozumiejko (1935–2012), Rosjanin z pochodzenia, reżyser i scenograf Walery Bortiakow (1942–2007), dziennikarka Bożena Rafalska (1949–2015).

W II tomie dostrzegalny jest brak biogramu Andrzeja Nikodemowicza (1925 we Lwowie, zm. 2017 w Lublinie), który do momentu przymusowego wyjazdu ze Lwowa w 1980 r. udzielał się w środowisku polskim o wiele bardziej niż na przykład Maria Tarnawiecka. Z kolei w biogramie Janiny Zamojskiej uzupełnienia domaga się informacja o postaciach Izabeli i Janiny Ledóchowskich.

W przypadku Polaków ze Lwowa (i nie tylko) o wiele lepszym zabiegiem byłoby, gdyby biogramy umieścić w osobnych tomach pod względem reprezentowanych przez nich generacji (np. urodzeni przed 1918 r., urodzeni w II RP, urodzeni po 1939 r.). Przy takim rozplanowaniu biogramy osób mniej znanych i opracowanych w późniejszych latach mogłyby się znaleźć w jednym z dalszych tomów, wydanych w formie uzupełnień. Gdyby zawartość I tomu wzbogacić o niektóre postaci opisane w II tomie, wtedy biogramy osób urodzonych przed 1918 r. mogłyby zapełnić całość jednego logicznie zaplanowanego tomu. Jak się wydaje, bardziej przemyślane rozłożenie biogramów nie było niemożliwe, zwłaszcza że wydanie obydwu tomów dzieli niewielka różnica czasu (2021 i 2022). Wówczas np. biogram Zofii Rogaliny (zamieszczony w II tomie) mógłby się znaleźć w jednym tomie z postacią Mieczysława Gębarowicza. Z kolei do tomu z licznymi biogramami osób urodzonych w czasach II RP, jak Janina Zamojska czy Irena i Jadwiga Zappe, jako reprezentantów tego samego pokolenia należałoby dołączyć biogramy np. Marii Tarnawieckiej czy Andrzeja Nikodemowicza (który nie ma biogramu w obu tomach). Ze względu na brak biogramów wielu postaci dobrze znanych, które działały już od pierwszych lat powojennych, tym bardziej niezrozumiałe jest poświęcanie dwóch osobnych haseł małżeństwu Zofii i Władysława Rozumiejków, w dorosłe życie wchodzących dopiero w latach pięćdziesiątych XX w. Tego typu mnożenie biogramów tym bardziej dziwi, że np. starsze o dekadę i wyjątkowo zasłużone dla polskiej społeczności siostry Irena i Jadwiga Zappe opisane zostały w jednym haśle.

Dobór życiorysów poświęconych Polakom z Litewskiej SRR też rodzi pewne wątpliwości. Jak wspomniano, w literaturze przedmiotu najlepiej dotąd udokumentowane były dokonania polskiej inteligencji w Wilnie i części Wileńszczyzny wcielonej do Litewskiej SRR. W przypadku niektórych opisanych postaci nie do końca zrozumiałą jest dobór biogramów. Rodzi się pytanie, dlaczego w *Słowniku inteligencji polskiej* znalazły się hasła poświęcone osobom, które nie identyfikowały się jako Polacy? We *Wstępie* zaznaczono, że „żaden naród nie jest wyłącznym spadkobiercą dawnej Rzeczypospolitej i Wielkiego Księstwa Litewskiego”, dlatego pojawiły się biogramy takich postaci jak: Władysław Abramowicz, Vladas Drėma (obaj narodowości litewskiej), Dora Kacnelson, Dawid Fajnhauz, Jakub Hoinigsmann (reprezentanci polskiej inteligencji pochodzenia żydowskiego), ks. Dionizy Kajetanowicz i Samuel Manu-giewicz (przedstawiciele polskich Ormian). Zamieszczenie listy tych nazwisk w jednym ciągu mylnie sugeruje, że postaci te były w podobnym stopniu związane z innym narodem niż polski. Nie zwrócono też uwagi, że polscy Ormianie z kulturą polską zasymilowani byli już od pokoleń, będąc raczej Polakami pochodzenia ormiańskiego, którzy często nie znali współczesnego języka ormiańskiego. Również przynależący do lwowskiej inteligencji reprezentanci polskich Żydów nieraz tworzyli z Polakami jedno środowisko (choć stopień asymilacji był raczej mniejszy niż u Ormian). Zupełnie inaczej było w przypadku Litwinów zamieszkałych w II RP (jak Abramowicz i Drėma), którzy bardzo dbali o odrębność swojej kultury. Jak zresztą napisał autor (Aleksander Srebrakowski), Abramowicz już w okresie międzywojennym deklarował się jako Litwin. Choć po 1945 r. pisał teksty o znanych Polakach i tworzył kółka literackie przy redakcji „Czerwonego Sztandaru”, sam raczej pozostawał Litwinem. Podobnie było w przypadku Vladasa Drėmy, malarza i historyka. Choć Abramowicz i Drėma mieszkali w Wilnie w okresie II RP, dzięki czemu znali doskonale język i kulturę polską, należy ich uznać za przedstawicieli inteligencji litewskiej (za decydujące kryterium nie uważam przy tym urodzenia w danej rodzinie, a samookreślenie się danej postaci). To trochę tak, jakby Mikalojusas Konstantinas Čiurlionis uważać za polskiego kompozytora i malarza ze względu na fakt, że wykształcił się pod kierunkiem Zygmunta Noskowskiego w Warszawie i przez większość życia posługiwał się sprawniej językiem polskim niż litewskim. Jest oczywiście zrozumiałe, że poprzez umieszczenie biogramów Abramowicza i Drėmy redakcja *Słownika inteligencji polskiej* chciała przybliżyć ich dokonania dla kultury polskiej. Jednak pojawia się pytanie, czy sami by się określili jako przedstawiciele polskiej (a nie litewskiej) inteligencji?

Wśród haseł poświęconym Polakom z Wilna w I tomie *Słownika* wyraźnie zabrakło biogramu Józefa Żebrowskiego (organisty kościoła św. Piotra i Pawła), który znalazł się dopiero w II tomie. Żebrowski był postacią dobrze zna-

ną, opisaną już ponad dwie dekady temu²⁶. W celach porównawczych w tomie z biogramem Józefa Żebrowskiego bardzo wskazany byłby też nieobecny dotąd biogram wspomnianego już Józefa Nowakowskiego. Choć biogramy Mieczysława Gębarowicza i Jerzego Ordy znalazły się w tym samym I tomie, nigdzie w *Słowniku* nie zwrócono jednak uwagi na liczne paralele w ich życiorysach²⁷. Na analogię biografii Gębarowicza i Ordy zwrócił też ostatnio uwagę Maciej Żakiewicz²⁸. Z powodu braku przemyślanego rozmieszczenia biogramów w ramach konkretnych tomów lektura *Słownika* nie dostarcza okazji do porównań (tak przecież pożądanym) między polskim środowiskiem w Wilnie i Lwowie.

Wśród autorów biogramów Polaków z Litewskiej SRR znaleźli się badacze od lat zajmujący się tym zagadnieniem, jak Aleksander Srebrakowski i Grzegorz Pełczyński. Polaków z Łotwy opisał Tomasz Otocki. Dzięki doskonałemu obeznaniu autora z tematyką łotewską otrzymaliśmy wszechstronny wybór postaci dotąd nieznanymi zdecydowanej większości czytelników. Polaków z Rosji opisał również specjalizujący się w tym zagadnieniu Sergiusz Leończyk. Poza wspomnianymi już autorami, jak Adam Hlebowicz, Grzegorz Pełczyński, Aleksander Srebrakowski czy Adam Redzik, do grona autorów II tomu *Słownika* dołączył szereg nowych badaczy, jak m.in. Elżbieta Smułkowa i Piotr Olechowski, który dał się już wcześniej poznać jako autor artykułów na temat powojennych losów Polaków we Lwowie²⁹. W I tomie *Słownika* uderza niemal całkowity brak autorów wywodzących się z polskiego środowiska Wilna i Lwowa. Za to wśród biogramów Polaków z Białoruskiej SRR niemal połowa jest autorstwa Andrzeja Poczobuta, który wiele tych postaci znał osobiście. W II tomie sytuacja się zmieniła, zwłaszcza na korzyść autorów z Wilna, reprezentowanych w osobach dziennikarzy mediów polskich na Litwie jak: Justyna Giedroń, Ilona Lewandowska, Jan Sienkiewicz czy Józef Szostakowski. Do grona tego zaliczyć można też Piotra Wdowiaka, wieloletniego pracownika polskiego MSZ na Litwie (oraz przewodnika po mieście Wilnie), a także o. Marka Adama Detlaffa, franciszkanina od 30 lat związanego z Wilnem. W obu tomach niemal brak autorów związanych z polskim środowiskiem we Lwowie, dlatego do wyjątków należą Danuta Kaczyńska i Adam Kaczyński (oboje pub-

²⁶ J. Surwiło, *Zostali tu z nami na dobre i złe*, s. 86–94.

²⁷ Dotąd literatura przedmiotu na temat Gębarowicza jest o wiele obszerniejsza od poświęconej Ordzie. Por. m.in. M. Matwijów, *Mieczysław Gębarowicz (1893–1984). Uczony i opiekun; Jerzy Orda. Wilnianin z wyboru*, red. W. Piotrowicz, Warszawa 1999.

²⁸ M. Żakiewicz, [rec.], *Zostali na Wschodzie*, s. 53.

²⁹ Zob. P. Olechowski, *Z dziejów Polaków w sowieckim Lwowie – przypadek Marii Tereszcza-kówny*, „Krakowskie Pismo Kresowe” 2019, t. 11, s. 119–135; idem, *Między ołtarzem a gabinetem partyjnym. Kościół rzymskokatolicki w sowieckim Lwowie w latach 1953–1959 w świetle raportów pełnomocnika Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie lwowskim*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1, s. 176–200.

likowali w II tomie). Choć jest to środowisko o wiele mniejsze niż wileńskie, znalazłoby się kilka osób, które współcześnie publikują książki i artykuły na temat dziejów kulturalnych Lwowa (jak wspomniana Joanna Pacan-Świetlicka czy Beata Kost). Niektóre biogramy Polaków z Ukraińskiej SRR napisała też Helena Krasowska, pracownik naukowy Instytutu Slawistyki PAN, wywodząca się z polskiej rodziny z Bukowiny.

Lektura *Słownika inteligencji polskiej w ZSRS* skłania do wielu refleksji. Choć idea tego rodzaju wydawnictw jest niezaprzeczalnie bardzo potrzebna, mam zastrzeżenia do samej realizacji. Omawiana publikacja stwarza wrażenie w wielu miejscach niedopracowanej i nieprzemyślanej od strony redakcyjnej. Choć planowane są kolejne tomy, po lekturze tych dwóch opublikowanych można stwierdzić, że sam zamysł zgrupowania biogramów jest wątpliwy, zwłaszcza wobec braku osobnego wydzielenia biogramów Polaków zamieszkałych na dawnych terenach II RP. Choć za daty graniczne przyjęto lata 1945–1991, omawiane postaci zostały przyporządkowane do krajów, które wówczas nie istniały jako osobne byty państwowe. Ponadto, nie zawsze założenia przyjęte we wstępie do danego tomu znajdują odzwierciedlenie w jego zawartości, jak w przypadku tomu I, w którym miały zostać opisane postaci wykształcone przed 1939 r. Zastrzeżenie budzi też wartość merytoryczna niektórych biogramów. Do innych braków należy dość przypadkowy dobór wielu biogramów, które uznano za właściwe do opublikowania w pierwszej kolejności. Ponadto, lektura *Słownika* nie nasuwa potrzebnych porównań i analogii, tak wskazanych w przypadku wielu biografii Polaków pozostałych we Lwowie i w Wilnie. Nieliczni czytelnicy zaznajomieni z tą tematyką będą w stanie odnaleźć odpowiednie konteksty, a także poczynić właściwe kroki w kierunku dalszych porównań i zestawień omawianych biografii. Lektura *Słownika* nie ułatwi tego jednak pozostałym.

Bibliografia

Literatura przedmiotu

- Fastnacht-Stupnicka A., *Zostali we Lwowie*, Wrocław 2010.
- Jerzy Orda, *Wilnianin z wyboru*, red. W. Piotrowicz, Warszawa 1999.
- Kacnelson D., *Polscy naukowcy w Wilnie i Lwowie. Wspomnienia z lat 1947–1987*, „Kultura” (Paryż) 1993, nr 12 (555), s. 30–47.
- Los wilnianina w XX wieku*, red. M. Mackiewicz, H. Ostrowska, Wilno 2002.
- Mały rocznik statystyczny*, red. E. Szturm de Sztrem, Warszawa 1939.
- Matwijów M., *Mieczysław Gębarowicz (1893–1984) ostatni dyrektor lwowskiego Ossolineum*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 1993, z. 2, s. 9–69.

- Matwijów M., *Mieczysław Gębarowicz (1893–1984). Uczony i opiekun narodowych dóbr kultury*, Warszawa 2013.
- Matyukhina A., *W sowieckim Lwowie. Życie codzienne miasta w latach 1944–1990*, Kraków 2000.
- Mazepa L., Mazepa T., *Šláh do muzyčnoj akademii u L'vovi: vid Konservatorii do Akademii (1939–2003)*, t. 2, L'viv 2003.
- Mieszkieło U., *Sottys Adam*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM*, red. E. Dziebowska, t. 10, Kraków 2007, s. 30.
- Olechowski P., *Z dziejów Polaków w sowieckim Lwowie – przypadek Marii Tereszczakówny*, „Krakowskie Pismo Kresowe” 2019, t. 11, s. 119–135.
- Olechowski P., *Między ołtarzem a gabinetem partyjnym. Kościół rzymskokatolicki w sowieckim Lwowie w latach 1953–1959 w świetle raportów pełnomocnika Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie lwowskim*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1, s. 176–200.
- Pacan-Świetlicka J., *Józef Nowakowski – organista katedry lwowskiej w latach 1920–1990. W 30. rocznicę śmierci*, „Rocznik Lwowski 2020–2021” 2021, t. 30–31, s. 89–109.
- Piekarski M., *Muzyka we Lwowie. Kompozytorzy, muzycy, instytucje*, Warszawa 2018.
- Polacy na Białorusi od końca XIX do początku XXI wieku*, red. T. Gawin, t. 1 *Wybrane problemy stosunków polsko-białoruskich*, Warszawa 2017, t. 2 *Polityka, społeczeństwo, kultura*, Warszawa 2018, t. 3 *Niepodległość 1918–2018. Polskie i białoruskie idee niepodległościowe*, Warszawa 2019.
- Smułkowa E., *Był dom we Lwowie... zwany Straszynym Dworem*, Warszawa 2019.
- Sołtys M., *Sottys Adam*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. H. Markiewicz, t. 40, Warszawa-Kraków 2000–2001, s. 441–443.
- Sołtys M., *Tylko we Lwowie. Dzieje życia i działalności Mieczysława i Adama Sottysów*, Wrocław 2008.
- Sołtys M., *Twórczość Mieczysława i Adama Sottysów w kontekście muzyki polskiej i europejskiej*, Lublin 2012.
- Storinki istorii L'vivs'koj deržavnoj muzičnoj akademii im. M.V. Lisenka*, red. I. Pilatük, L'viv 2003.
- Surwiło J., *Zostali tu z nami na dobre i złe. Losy przedstawicieli przedwojennej inteligencji Wilna i Wileńszczyzny po 1944*, Wilno 2000.
- M. Tarnaveckaâ, *Neizvestnye avtografy Šimanovskogo. K voprosu o metode tvorčeskoj raboty kompozitora*, [w:] *Karol Šimanovskij. Vospominaniâ, stat'i, publikacii*, red. I. Nikol'skaâ, Ŭ. Krejnina, Moskva 1984, s. 223–255.
- Wasyłkowski J., *Teatr z ulicy Kopernika. Polski Teatr Ludowy we Lwowie 1958–2008*, Warszawa 2008.

Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991, t. 1–2, red. A. Hlebowicz, Warszawa 2021–2022.

Żakiewicz M., [rec.], *Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991*, „Znad Wilii” 2023, t. 93, nr 1, s. 52–54.

Żołędowski C., *Białorusini i Litwini w Polsce, Polacy na Białorusi i Litwie. Uwarunkowania współczesnych stosunków między większością i mniejszościami narodowymi*, Warszawa 2003.

Dr Michał Piekarski, adiunkt w Instytucie Historii Nauki PAN. Zainteresowania naukowe: dzieje polskiej muzykologii i szkolnictwa muzycznego w pierwszej połowie XX w., kultura muzyczna Lwowa, związki naukowe i kulturalne Polaków z Wiedniem. Publikacje (wybór): *Przerwany kontrapunkt. Adolf Chybiński i początki polskiej muzykologii we Lwowie 1912–1944*, Warszawa 2017, *Muzyka we Lwowie. Od Mozarta do Majerskiego. Kompozytorzy, muzycy, instytucje*, Warszawa 2018. Organizator koncertów poświęconych kompozytorom działającym we Lwowie w XIX i na początku XX w.

Data zgłoszenia artykułu: 18 września 2023 r.

Data przyjęcia do druku: 24 listopada 2023 r.